



**RZECZNIK DYSCYPLINARNY
SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH**

KOMUNIKAT

**Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych
w sprawie zakończenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko Waldemarowi Ż.,
sędziemu Sądu Okręgowego w Krakowie**

Informuję, że 21 października 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Powszechnych sędzia Przemysław W. Radzik skierował do Sądu Dyscyplinarnego wnioski o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko Waldemarowi Ż., sędziemu Sądu Okręgowego w Krakowie, któremu zarzucono popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, polegającego na tym, że w dniu 4 lipca 2019 r. uchybił godności urzędu w ten sposób, że w udzielonym i opublikowanym w portalu internetowym Prawo.pl wywiadzie zatytułowanym „*Sędzia Żurek: Kamil Zaradkiewicz chce zafundować obywatelom chaos w sądach*” wygłosił manifest polityczny dotyczący jego poglądów i ocen związanych z działaniem konstytucyjnych organów państwa, w tym Trybunału Konstytucyjnego i Krajowej Rady Sądownictwa, po czym kwestionując legalność powołania Kamila Zaradkiewicza na urząd sędziego Sądu Najwyższego, określił zadane przez ten Sąd w składzie z SSN Kamilem Zaradkiewiczem, pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie statusu sędziów powołanych na podstawie niezgodnych z Konstytucją uchwał Krajowej Rady Sądownictwa w latach 2011-2015, mianem „ustawki”, zmierzającej do osiągnięcia politycznego celu, a następnie pomówił SSN Kamila Zaradkiewicza o działanie w zamiarze (...) „zaszachowania Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej” poprzez zadanie przez Sąd Najwyższy wskazanych pytań prawnych Trybunałowi Konstytucyjnemu, to jest pomówił go o takie postępowanie, które mogło poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego, po czym skierował wobec sędziego Kamila Zaradkiewicza groźbę bezprawną przyszłego napiętnowania oraz pociągnięcia do odpowiedzialności za działanie „na szkodę Państwa i obywateli”, przez co naruszył wynikającą z art. 178 ust. 3 Konstytucji zasadę apolityczności sędziów oraz

wynikający z art. 82 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych obowiązek postępowania zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim, w tym w szczególności obowiązek stania na straży praw, to jest zachowań przynoszących ujmę godności sędziego i podważających zaufanie do jego niezawisłości, niezależności bezstronności i naruszających zasady etyki zawodowej, określone w § 2, § 4, § 5 ust 2, § 10 i 16 uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej sędziów.

Kwalifikując działanie obwinionego Waldemara Ż., jako przewinienie dyscyplinarne, polegające na uchybieniu godności urzędu, należy wskazać, że jakkolwiek sędziowie nie są ograniczeni w prezentowaniu swoich poglądów w zakresie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, to jednocześnie mogą czynić we właściwej formie, w sposób stonowany, tak, aby nie narażać innych osób na poniżenie lub uszczerbek na honorze i godności. Wyznaczając granice, których przekroczenie skutkuje odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziego, ustawodawca odniósł się do roty ślubowania określonej w art. 66 Prawa o ustroju sądów powszechnych, z której wynika, że sędzia jest obowiązany w swym postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości, w tym nie dopuszczać się działań bezprawnych, także w odwołaniu się do konstytucyjnego prawa do wolności słowa, a stosownie do art. 82 usp ma postępować zgodnie ze złożonym ślubowaniem i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego. Z godnością urzędu sędziego i cechującą każdego sędziego nieskazitelną charakteru wiąże się ustalony standard postępowania sędziego, który stanowić powinien wzór dla innych i którego efektem powinno być wzbudzenie szacunku.

Godność urzędu sędziego, o której mowa w art. 178 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, której strzec zobowiązuje się sędzia, składając ślubowanie przed Prezydentem Rzeczypospolitej i której uchybienie stanowi podstawę pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej to pojęcie odwołujące się do tradycyjnego dignitas; związane jest nie tylko z poczuciem własnej wartości i dumy ze sprawowania urzędu oraz z oczekiwaniem szacunku od innych osób, ale wiąże się z podwyższonymi wymaganiami i ograniczeniami wobec sędziów. Specyfika służby sędziego uzasadnia ograniczenie swobody wypowiedzi, zaś etyka zawodowa sędziów nakazuje powściągliwość w demonstrowaniu emocji, szczególnie w sytuacji, gdy nieuzasadniona ekspresja naraża inne osoby na poniżenie ich honoru i godności.

W realiach przedmiotowej sprawy, obwiniony sędzia nadużył prawa wyrażania opinii, naruszył dobre obyczaje sędziowskie, a tym samym ugodził w interes wymiaru sprawiedliwości. Wygłaszanie manifestów politycznych, w których wyraża się opinię będącą jednocześnie pomówieniem w stosunku do sędziego Sądu Najwyższego, a ponadto kierowanie w stosunku do jego osoby bezprawnych gróźb, nie tylko narusza dobra osobiste pomówionego - cześć i dobre imię - ale stanowi także podważenie walorów zawodowych oraz wizerunku jako prawnika. Opinie sformułowane w ten sposób i wyrażone publicznie na portalu internetowym wyrządzają również znaczną szkodę dla służby sędziowskiej i godzą w dobro wymiaru sprawiedliwości oraz jego właściwy wizerunek w odbiorze społecznym, podważając tym samym autorytet organów wymiaru sprawiedliwości.

(-) SSO Piotr Schab

Rzecznik Dyscyplinarny
Sędziów Sądów Powszechnych